GŁOS TYSIĄCLECIA

4(120) 2015 OTRZYMUJĄ CZŁONKOWIE SM „PIAST”

Rozmowa z Prezesem SM „PIAST” – Michałem Marcinkowskim

GT.: Jest takie powiedzenie: „musi się wiele zmienić, żeby się nic nie zmieniło” czy również dotyczy to naszej Spółdzielni?

MM.: Powiem szczerze, i tak i nie. Tak, jeśli chodzi o zmiany na szerszym polu spółdzielczości mieszkaniowej, to wierzymy, śledząc poczynania obecnie rządzącej partii, że działania w tej dziedzinie podejmowane będą racjonalnie, w imię dobrych założeń i wiekowych tradycji tego ruchu. Spółdzielczość, w tym mieszkaniowa ma głębokie korzenie, jest to forma zrzeszenia, która ma służyć ludziom, nie tylko poprzez zarządzanie budynkami i terenami, ale także zaspokajanie innych potrzeb mieszkańców, np. w zakresie sportu, oświaty, kultury. Tą spółdzielnią otwartą na **ludzi** staramy się właśnie być, spółdzielnią przyszłościową. Pewnie i u nas zmiany będą konieczne, ale w takim kierunku, aby coraz bardziej otwierać się na **ludzi**. W takim duch też wykonujemy decyzję członków zapadłe na Walnym Zgromadzeniu. Staramy się prawidłowo prowadzić gospodarkę remontową, finansową, kulturalną i każdą inną określoną uchwałami Walnego. To właśnie ta powszedniość w naszym działaniu – każdego dnia, każdego miesiąca, pozwala na prawidłowe funkcjonowanie całości.

GT.: Jeżeli mowa już o gospodarce remontowej to, co udało się w tym roku dokonać?

MM.: W tym roku i w tej dziedzinie udało się zrealizować (lub są w końcowej fazie wykonania) wiele prac, takich jak:

- przebudowa ścian ciągów komunikacyjnych (budynku przy ul. Tysiąclecia 6 i B. Chrobrego 37),
- remont ciągów pieszych, miejsc postojowych oraz wykonanie dodatkowych parkingów (np. roboty związane z wymianą nawierzchni i zagospodarowaniem terenu w roku obecnym zostały przeprowadzone przy budynkach przy ul. B. Chrobrego 9, Tysiąclecia 78, 88, 92, Ułańska 16, Piastów 3, Piastów 10. Ponadto w roku obecnym zwiększono liczbę miejsc postojowych przy budynku przy ul. Piastów 10, 22, 24,
- remonty elewacji (np. na ulicy Piastów 3, 8, Tysiąclecia 6, 21, 25, Z. Czarnego 6, 10, B. Chrobrego 38),
- remont dachów (kompleksowe roboty remontowe na budynkach przy ul. Tysiąclecia 88 segment garażowy, Z. Czarnego 6 oraz remont kominów przy ul. B. Chrobrego 2, Piastów 9, 24, 26,
- remonty dźwigów (np. ul. Ułańska 11, Ułańska 7, ul. Piastów 9, Zawiszy Czarnego 10).
- szlabany pod budynkami: Piastów 3. 9, 16 18, Tysiąclecia 9, 11, 15, Chrobrego 31, 32, 38, 43.

Życzymy Państwu, aby święta Bożego Narodzenia były pełne szczęścia, miłości i wzajemnego zrozumienia. By w naszych domach i rodzinach zapanował duch życzliwości, który pozwoli odnowić wzajemne relacje i ufniej spojrzeć w przyszłość. Również, by w nadchodzącym Roku spełniły się Państwa marzenia i oczekiwania, a poczucie radości, zadowolenia i szczęścia napełniały Was nieustająco.

Zarząd oraz Rada Nadzorcza SM „PIAST”

GT.: Czy przyszły rok będzie również tak „bogaty” w prace remontowe?

MM.: Oczywiście. Ponieważ sytuacja finansowa – mówię tu oczywiście o naszej Spółdzielni – jest dobra, to również katalog prac remontowych jest szeroki. Planujemy w roku 2016 następujące prace:

- Remont pokrycia dachowego na segmencie piwnicznym budynku przy ul. Ułańskiej 16 oraz na budynku Tysiąclecia 25 w Katowicach.
- Remont dźwigów B. Chrobrego 31, Ułańska 7.
- Kontynuacja remontu elewacji budynku przy ul. Piastów 5, A. Krajowej 289 oraz termo-modernizacji na elewacji budynku Z. Czarnego 10 w Katowicach.
- Remont klatki schodowej w głównym ciągu komunikacyjnym w budynku przy ul. Tysiąclecia 15.
- Montaż szlabanów na parking przy budynku Piastów 5, 10, 22, 24, 26, B. Chrobrego 37.
- Zagospodarowanie terenu od strony wschodniej budynku przy ul. B. Chrobrego 37 na potrzeby wykonania parkingu.
- Kontynuacja robót termo-modernizacyjnych na ścianach szczytowych w seg. garażowych budynków przy ul. Piastów 16 i B. Chrobrego 38 w Katowicach.

GT.: Co można powiedzieć o kondycji finansowej Spółdzielni?

MM.: Jesteśmy w tej korzystnej sytuacji, że nie mamy żadnych bieżących zaległości w płatnościach wobec urzędów takich jak Urząd Skarbowy, Urząd Miasta, ZUS, PEFRON, płacimy też na bieżąco wykonawcom robót remontowych. We wrześniu zakończyła się 3-letnia lustracja działalności gospodarczej spółdzielni przeprowadzona przez Związek Rewizyjny. Opinia lustracji jest niezwykle korzystna, bez wykazania jakichkolwiek nieprawidłowości i bez żadnych zaleceń, co do konieczności zmian na przyszłość. O dobrej sytuacji finansowej spółdzielni świadczy też fakt, że uzyskujemy niskooprocentowane i umarzalne w części pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na modernizację kolejnych budynków: Piastów 16, Chrobrego 38, Tysiąclecia 21 i 25, kończymy też z tych środków budynek przy ul. Zawiszy Czarnego 10. Osobiście bardzo mnie cieszy sytuacja, że pomimo rosnącej konkurencji na rynku handlowym, mamy wynajęte prawie wszystkie lokale użytkowe, w tym również lokale wielkopowierzchniowe. Dbamy o to, aby pomimo rotacji najemców, nie było pustostanów, bo takie drobne przypadki wpływają w ostateczności na ogólną kondycję firmy.

GT.: Czy w relacji z Miastem Katowice coś się zmieniło?

MM.: Z władzami Miasta dobre relacje utrzymują się niezmiennie od dłuższego czasu. Dbamy o to, aby ze środków miejskich realizowane były przedsięwzięcia na osiedlu, podjęliśmy inicjatywę, aby pomimo braku w projekcie budżetu miejskiego na przyszły rok przeforsować wykonanie traktu pieszo-rowerowego w obrębie Alei Księcia Henryka Pobożnego (obok stawu potocznie nazywanego „małym Maroko”) aż do wejścia do Parku Śląskiego. Mieszkańcy stale nas motywują, bo nikt za nas tego nie zrobi. Między innymi nasza spółdzielnia była inicjatorem zwiększenia demokracji lokalnej, poprzez powołanie na osiedlu Rady Jednostki Pomocniczej, o czym w dalszej części gazetki.

GT.: Czy odbędą się w 2016 roku, zebrania z mieszkańcami, oprócz Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Piast?

MM.: Oczywiście że się odbędą. O dokładnych terminach poinformujemy w połowie stycznia 2016 roku.

GT.: Dziękujemy za tą krótką rozmowę.

MM.: No nie tak prędko. Przecież zbliża się czas świąt oraz koniec roku! Dlatego proszę przyjąć moje najszczersze życzenia – żeby w Waszym domu na te wspaniałe Święta znalazła się radość, szczęście, życzliwość i wzajemne zrozumienie, a Nowy Rok niechaj będzie dla Państwa wspanialszy od poprzedniego.

GT.: Dziękujemy również za złożone życzenia.

APEL O SZANOWANIE WSPÓLNEGO DOBRA!

Mieszkańcy jednego z najładniejszych i najbardziej zadbanych osiedli w Katowicach, Osiedla Tysiąclecia, cieszą się niemałą ilością pięknie zadbanej zieleni, wieloma dobrze wyposażonymi placami zabaw a nawet boiskami dla fanów aktywności fizycznych. Można więc uznać, że aktywne korzystanie mieszkańców z dostępnych zasobów pozwala na nazwanie nas wszystkich jedną wielką rodziną. W związku z tym, Drogi Czytelniku, odpowiedz sobie na pytanie – dlaczego pozwalamy aby niszczono nasze wspólne dobro?

Porównajmy Nasze Osiedle do domku jednorodzinnego – czy gdyby w Twoim pięknym i zadbanym ogrodzie pojawił się intruz i zdewastował, tak żmudnie pielęgnowane przez Ciebie kwiaty albo byłbyś świadkiem powstania graffiti na Twoim świeżo pomalowanym płocie – czy przeszedłbyś koło takiego zachowania obojętnie? Czy gdyby ktoś wybił szybę w Twoim oknie, bądź co gorsza podpalił Twoje kosze z odpadami na Twoich oczach, również byś czytelniku nie zareagował? Jestem przekonana, że dobrze znasz już odpowiedź.

Wszyscy mieszkańcy Osiedla Tysiąclecia, niezależnie od tytułu prawnego do lokalu, w którym zamieszkują, są więc współwłaścicielami tego metaforycznego domku jednorodzinnego – całego naszego Osiedla. Oczywiście Zarząd oraz pracownicy Spółdzielni PIAST w pierwszej kolejności i bezpośrednio dbają o to, aby Osiedle pełniło nie tylko swoją podstawową, mieszkalną funkcję ale również było miejscem, w którym przyjemnie jest wychowywać dzieci i spokojnie żyć. W ostatnim czasie można zauważyć, że Nasza Spółdzielnia wychodząc naprzeciw wnioskom i prośbom mieszkańców, zainwestowała w montaż zapór wjazdowo-wyjazdowych do parkingów samochodowych w blokach. Dziwi więc fakt, że mieszkańcy nie doceniają poparcia Spółdzielni w ich inicjatywie, skoro pozwalają na dewastację wspomnianych szlabanów, o czym świadczy coraz większa liczba odnotowanych zniszczeń. Podobnie sprawa ma się do podpaleń nowo wybudowanych bądź już istniejących ogrodzeń kontenerów na odpady. Każdy z nas, z osobna i wszyscy razem, powinniśmy zdać sobie sprawę z faktu, że brak reakcji na tego typu akty wandalizmu to de facto przyzwolenie na nie. Zrozumiałym jest naturalnie, że większość z nas może odczuwać strach przed bezpośrednią reakcją w sytuacji aktu chuligaństwa, natomiast odruchem każdego z nas powinna być chęć ochrony wszystkiego tego, co Nasze wspólne, a co za tym idzie, powiadomienie odpowiednich służb – Administracji właściwej pod względem zamieszkania, Policji lub Straży Miejskiej – telefony alarmowe: 112, 997 lub 986.

Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, iż nie możemy ignorować takich zachowań i przechodzić koło nich obojętnie, jest fakt, że za zniszczone mienie płacimy wszyscy solidarnie. Spółdzielnia posiada rzecz jasna, odpowiednie polisy ubezpieczeniowe, chroniące mienie przed skutkami dewastacji i wandalizmu, natomiast składki za powyższe ubezpieczenia obliczane są wprost proporcjonalnie do szkodowości w zasobach Spółdzielni. Jednym słowem, im wyższa szkodowość, tym wyższa składka z tytułu ubezpieczenia. Składki te naturalnie stanowią koszt działalności Spółdzielni, który wkalkulowany jest w czynsz każdego mieszkania. Podsumowanie jest więc proste – każdy kolejny zniszczony szlaban, każda kolejna stłuczona szyba czy też podpalony śmietnik w połączeniu z ignorancją mieszkańców i brakiem odpowiedniej reakcji, skutkuje uszczupleniem portfela każdego z nas. Czy naprawdę stać Nas, aby płacić za głupotę wandali?

Apeluję, więc do wszystkich mieszkańców Osiedla Tysiąclecia o zwiększenie czujności i szanowanie Naszego wspólnego dobra.

RA

Jak bronić się przed oszustami domokrążcami?

To już prawdziwa plaga. Pomimo iż w prasie pojawiają się informacje o starszych osobach, oszukanych przez nieuczciwych domokrążców, ludzie i tak wciąż dają się nabrać na chwyty oszustów. I nic w tym dziwnego. Zwykle taki sprzedawca budzi zaufanie. Jest kulturalny, miły, elegancko ubrany ładnie się uśmiecha. Kusi superproduktami w promocyjnej cenie albo ekstrawygraną. Nie sposób mu odmówić, tym bardziej, że na kupno naciska tak długo dopóki nie namówi swojej ofiary.

Dopiero po fakcie okazuje się, że aparat do mierzenia ciśnienia, dywan albo inna rzecz, która miała być taką atrakcją, w sklepie jest dużo tańsza. Oprócz akwizytorów mogą odwiedzać nas również pospolici złodzieje, którzy chcą wejść do mieszkania, podając się za daleką rodzinę, znajomego znajomych. Proponują wypełnienie ankiety w zamian za nagrodę albo oferują niespodziewane prezenty. Niestety, wyobraźnia oszustów nie ma granic. Najważniejsze, żeby odpowiednio reagować na nachalnych domokrążców i zachować podstawowe zasady bezpieczeństwa. Najaktywniejsi z nich działają w godzinach przedpołudniowych. Dlatego szczególnie narażone na sztuczki akwizytorów i złodziei są osoby starsze i renciści mieszkający sami. Oszuści bez skrupułów wykorzystują ich ufność. Namawiają do kupna towarów, które w ogóle nie są potrzebne, a jeśli starasz się odmówić, wmawiają, że tracisz wyjątkową okazję. Pamiętaj jednak, że stracić możesz znacznie więcej. Na pewno unikniesz oszustwa, jeśli nie będziesz nic kupować od przygodnych domokrążców. Bądź asertywny i powiedz stanowczo „NIE”. Nie wdawaj się w dyskusję. Produkty, które zwykle są oferowane, to buble. Nie są ani niezbędne, ani atrakcyjne. Lepiej już wybrać się do sklepu i tam kupić to, co faktycznie jest potrzebne. Nie bierz też udziału w żadnej ankiecie i nie podpisuj żadnej umowy. Może się zdarzyć, że zostaniesz wprowadzony w błąd i podpiszesz umowę kupna, z której potem trudno jest się wyplątać. Absolutnie nie dawaj zaliczki ani nie pożyczaj pieniędzy obcym. Nawet jeśli powołują się na kogoś z rodziny. Możesz przecież zadzwonić do osoby, której masz dać pożyczkę i upewnić się, czy faktycznie kogoś po nią wysłała. Złodzieje mają swoje sposoby, a za naiwność możesz słono zapłacić. Na przykład, kiedy ty rozwiązujesz ankietę, przeglądasz katalog lub przygotowujesz kawę, ktoś szpera w twoich szufladach i kradnie cenne przedmioty. A przecież dla Ciebie to może być dorobek życia. Szczególnie ostrożnie podchodź do domokrążców, którzy chodzą parami. Dwójka sprytnych złodziei łatwiej uśpi czujność. Tym bardziej, że zawodowcy świetnie zdają sobie sprawę, gdzie zwykle chowamy pieniądze, dewizy, biżuterię czy inne cenne dokumenty. Bieliźniarka, torebka po cukrze czy schowki za obrazami to wcale nie są bezpieczne miejsca. Przeszukanie mieszkania złodziejowi może zająć krótką chwilę.

Oszuści robią się coraz bardziej pewni siebie i nie boją się wchodzić do naszych mieszkań. Udają fachowców np. od wymiany okien, drzwi lub wodomierzy. Przekonują, że mogą wymienić stare na nowe za korzystną cenę. Emeryt nie ma pieniędzy? To nie problem. Płatność mogą rozłożyć na raty! Jeśli ktoś zgodzi się na taką wymianę, wręczy pieniądze lub podpisze dokumenty ratalne, może być pewien, że „fachowców: więcej nie zobaczy. Nie zobaczy też okien czy drzwi, które obiecali wymienić. Niestety raty trzeba płacić. Oszuści podają się też za pracowników telekomunikacji, operatorów telewizji kablowej lub sprzedawców prądu. Namawiają do podpisania korzystnych umów, dzięki którym będzie można zaoszczędzić. Dopiero przy płaceniu rachunku (często znacznie wyższego) okazuje się, że podpisali umowę z inną firmą. Zdarza się, że oszust podaje się za pracownika państwowej instytucji i zjawia się z informacją, że jest do zapłacenia zaległy podatek. Można dać mu pieniądze do ręki lub też podsuwa wypełniony kwitek z kwotą i numerem konta bankowego. Naciągacze sięgają też po inny chwyt: podając się za pracownika ZUS, obiecują wypłatę zasiłku. Trzeba tylko do rąk własnych przekazać opłatę manipulacyjną lub pieniądze na opłatę skarbową. Możesz być pewien, że to jest oszust! Pracownicy urzędów nie zbierają osobiście podatków i nie przynoszą zasiłków do domów!

CIĄG DALSZY NA STR. 7

REMONTY I INWESTYCJE ROKU 2015 NIEMALŻE ZA NAMI

Podstawowym celem działalności każdej spółdzielni mieszkaniowej jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych jak również zarządzanie nieruchomościami stanowiącymi mienie spółdzielni lub nabyte. Bezspornym pozostaje, że obowiązkiem każdej spółdzielni jako zarządcy jest podejmowanie wszelkich działań, by zasoby mieszkaniowe spełniały warunki techniczne przepisane prawem.

Analiza przepisów pozwala postawić tezę:, aby zasoby mieszkaniowe utrzymać w należytej kondycji i by sprostać wymogom technicznym aktualnie obowiązującym, niezbędnym jest prowadzenie w sposób ciągły prac remontowo-naprawczych jak również niezbędnych prac inwestycyjnych.

Spółdzielnia w ramach posiadanych środków pieniężnych w roku obecnym wykonuje remonty zarówno wewnątrz budynku tj. remontując ciągi komunikacyjne, usuwając uszkodzenia w lokalach mieszkalnych, remontując klatki schodowe i korytarze lokatorskie, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, remonty dźwigów, wymianę pionów kanalizacyjnych jak i zewnętrzne roboty remontowe tj. remonty elewacji, remonty dachów, remonty dróg dojazdowych ciągów pieszych i miejsc postojowych.

Spróbujmy pokrótce rozszerzyć niektóre pojęcia wyżej wymienionych remontów i choć w niewielkiej części naszkicować zakres tych robót.

Roboty przebudowy ścian ciągów komunikacyjnych.

W roku obecnym w budynku przy ul. Tysiąclecia 6 i B. Chrobrego 37 zakończono roboty związane z wymianą ślusarki stalowej w głównym ciągu komunikacyjnym na ściany z blachy powlekanej, ocieplone warstwą wełny mineralnej. Wykonana ściana osłonowa posiada po dwa okna PCV na każdej kondygnacji, zaś na ostatniej kondygnacji, montowane są płyty z klapami oddymiającymi, czujnikami dymu automatycznego otwierania oraz ręczne ostrzegacze pożarowe zainstalowane przy wejściu do budynku. Poprzednią ślusarkę zastąpiono oknami o mniejszej powierzchni charakteryzującymi się dobrymi parametrami izolacyjności. Przeprowadzone roboty oprócz poprawienia parametrów izolacyjnych podniosły wartości estetyczne budynków oraz pozwolą na uzyskanie dodatkowego efektu w postaci łatwej identyfikacji wizualnej obiektów.

Remont ciągów pieszych, miejsc postojowych oraz wykonanie dodatkowych parkingów.

Spółdzielnia od kilku lat realizuje naprawę istniejących nawierzchni chodników, dróg dojazdowych i miejsc postojowych. Sukcesywnie prowadzi remonty istniejących nawierzchni drogowych wymieniając je najczęściej na nawierzchnie z kostki brukowej. Materiał ten jest materiałem trwały, estetycznym i wygodnym choćby pod względem przeprowadzenia nieprzewidzianych remontów sieci znajdujących się pod istniejącymi nawierzchniami. Za zmianami nawierzchni drogowych najczęściej idzie zwiększenie liczby miejsc postojowych w sposób przemyślany i atrakcyjny pod względem rozwiązań projektowych. Roboty związane z wymianą nawierzchni i zagospodarowaniem terenu w roku obecnym zostały przeprowadzone przy budynkach przy ul. B. Chrobrego 9, Tysiąclecia 78, 88, 92, Ułańska 16, Piastów 3, Piastów 10. Ponadto w roku obecnym zwiększono liczbę miejsc postojowych przy budynku przy ul. Piastów 10, 22, 24. W związku z wykonaniem prac inwestycyjnych powstało 50 dodatkowych miejsc postojowych.

Remonty elewacji.

W roku bieżącym Spółdzielnia zgodnie z przyjętym planem remontów oraz korektą planu realizuje remonty elewacji w budynkach przy ul. Piastów 3, 8, Tysiąclecia 6, 21, 25, Z. Czarnego 6, 10, B. Chrobrego 38.

Prace remontowe elewacji są niezbędne, ale należy również zaznaczyć, iż są trudne i mozolne. Zakres robót na elewacji to między innymi:

• Remonty wylewek balkonowych polegające szczególnie na wykonaniu nowych izolacji wodoszczelnych zapobiegających przeciekom na niższe kondygnacje, a niejednokrotnie będących przyczyną zacieków również w mieszkaniach. Konstrukcja balkonów powoduje, że prace te wymagają szczególnej dokładności ułożenia izolacji ze strony wykonawcy i doświadczenia osób nadzorujących.

• Na skuciu starych, głuchych i spękanych tynków, zabezpieczenie płyt żelbetowych przez ich zagruntowanie, wyszpachlowanie i pokrycie powłoką malarską.

• Wymiana ocieplenia ścian szczytowych. Ocieplenie jest realizowane zgodnie z obecnie obowiązującą normą w tym zakresie. Należy zaznaczyć, że koszty związane z wymiana ocieplenia są pokrywane w części z pożyczki z WFOŚiGW, która po wykonaniu zadania jest w części umarzana. Jak dotąd jest to najkorzystniejszy sposób pozyskania zewnętrznych środków finansowych.

Remont dachów.

O konieczności wykonywania prac remontowych na dachach budynku nie trzeba nikogo przekonywać. Pomimo, że dach jest najmniej widocznym elementem budynku jego remont pochłania znaczne środki finansowe z funduszu remontowego. W bieżącym roku wykonano kompleksowe roboty remontowe na budynkach przy ul. Tysiąclecia 88 seg. garażowy, Z. Czarnego 6 oraz remont kominów przy ul. B. Chrobrego 2, Piastów 9, 24, 26.

Wykonanie zabudowy szlabanów.

Zgodnie z wnioskami mieszkańców, które były między innymi dyskutowane na zebraniach z mieszkańcami, wykonano montaż szlabanów na parkingach w rejonie budynku przy ul. Piastów 9, 16-18, Tysiąclecia 7, 9, 11, 15, B. Chrobrego 31, 32, 38, 43.

Dźwigi.

W zakresie utrzymania ruchu dźwigów w budynkach wykonano szereg robót z zaleceń pokontrolnych UDT. Ponadto wykonano roboty remontowe na budynkach przy:

• ul. Ułańska 11, Ułańska 7 – wymiana napędu i olinowania

• ul. Piastów 9 – wymiana drzwi kabinowych i drzwi szybowych wraz remontem dźwigów w zakresie wymiany wciągarki w budynku,

• ul. Zawiszy Czarnego 10 – wymiana drzwi kabinowych i regeneracja drzwi szybowych w trzech dźwigach.

SD

ISTOTNE ZMIANY W PRAWIE SPADKOWYM

W dniu 18 października 2015 roku weszły w życie przepisy, które znacząco zmieniają dotychczas obowiązujące w prawie spadkowym zasady. Nowelizacja kodeksu cywilnego dotyczy bardzo istotnych kwestii, a mianowicie zasad odpowiedzialności za długi spadkowe, a także obowiązku korzystania z usług komornika podczas sporządzania spisu inwentarza.

JAK KSZTAŁTUJE SIĘ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DŁUGI SPADKOWE PO NOWELIZACJI?

Zgodnie z nowymi przepisami, spadkobierca, który nie złoży w terminie 6 miesięcy od momentu, kiedy powziął wiedzę o tytule swojego powołania do spadku (zwykle chwila śmierci spadkodawcy), oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie będzie ponosił nieograniczonej odpowiedzialności za długi wchodzące w jego skład. W aktualnym stanie prawnym, niezłożenie przez spadkobiercę owego oświadczenia oznaczać będzie przyjęcie spadku, ale z dobrodziejstwem inwentarza, zatem ewentualna odpowiedzialność za długi spadkowe nie będzie mogła być wyższa niż wartość odziedziczonego majątku, albowiem odpowiedzialność za długi będzie ograniczona tylko do tzw. stanu czynnego spadku, tj. do wartości aktywów spadku. Zmiany są korzystne dla spadkobierców, ponieważ bardzo często zdarzały się przypadki, gdy spadkobiercy, którzy w ciągu sześciu miesięcy nie złożyli stosownego oświadczenia, nieświadomi wynikających z ich bierności konsekwencji popadali w długi. Z drugiej strony zaś, w celu ochrony wierzycieli spadkowych przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym, jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, spłacając niektóre długi spadkowe wiedział lub przy dołożeniu należytej staranności powinien był wiedzieć o istnieniu innych długów spadkowych, ponosi odpowiedzialność za te długi ponad wartość stanu czynnego spadku, jednakże tylko do takiej wysokości, w jakiej byłby obowiązany je zaspokoić, gdyby spłacał należycie wszystkie długi spadkowe.

CZYM JEST NOWA INSTYTUCJA WYKAZU INWENTARZA?

Wchodzące od 18 października 2015 roku przepisy wprowadzają także instytucję prywatnego wykazu inwentarza. Wykaz ten będzie służył ustaleniu stanu majątku spadkowego (aktywa i pasywa) bez narażania spadkobierców na nadmierne koszty, zatem spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, będzie mógł złożyć w sądzie albo przed notariuszem sporządzony we własnym zakresie wykaz inwentarza. Co zatem zgodnie z nową ustawą będzie musiał zawierać wykaz inwentarza? Konieczne będzie uwzględnienie w nim wszystkich przedmiotów należących do spadku oraz przedmiotów zapisów windykacyjnych, z podaniem ich wartości według stanu i cen z chwili otwarcia spadku (chwila śmierci spadkodawcy). Dodatkowo, uwzględnić należy długi spadkowe i ich wysokość według stanu z chwili otwarcia spadku. Jeśli po złożeniu wykazu inwentarza, pojawią się inne przedmioty należące do spadku, pominięte w wykazie inwentarza, podmiot składający wykaz będzie zobowiązany do jego uzupełnienia. Prywatne wykazy inwentarza będą dokonywane na specjalnych formularzach przygotowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Wzór ten będzie można otrzymać w siedzibie sądu oraz zostanie udostępniony na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. Wykaz inwentarza będzie mógł być złożony u notariusza, w sądzie spadku lub w sądzie rejonowym, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania składającego wykaz.

NA JAKIE KWESTIE NALEŻY ZWÓRCIĆ UWAGĘ?

Bardzo istotną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę jest okoliczność, iż znowelizowane przepisy, o których mowa powyżej stosuje się JEDYNIE do spadków otwartych po dniu wejścia w życie ustawy, a zatem do spadków otwartych po dniu 18 października 2015 roku. Jeżeli zatem spadkodawca zmarł przed datą 18 października 2015 roku, będą miały zastosowanie przepisy dotychczasowe – nabywanie spadku wprost, a nie z dobrodziejstwem inwentarza w wypadku niezłożenia stosownego oświadczenia w ustawowym terminie, a także przewidujące możliwość sporządzenia spisu inwentarza jedynie przez komornika sądowego.

JAK UREGULOWAĆ SPRAWY SPADKOWE? WYBÓR: SĄD CZY NOTARIUSZ?

Pierwszym krokiem do załatwienia spraw spadkowych jest uzyskanie potwierdzenia okoliczności, że jest się spadkobiercą. Do celu prowadzą dwie drogi: złożenie wniosku do sądu o stwierdzenie nabycia spadku, wizyta u notariusza dla uzyskania potwierdzenia dziedziczenia.

Od dnia 02 października 2008 roku notariusz może sporządzać akty poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego. Akty te, sporządzane według określonych reguł mają – po zarejestrowaniu w odpowiednim rejestrze – skutki prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Ten sposób stwierdzenia, że po danym spadkodawcy dziedziczy określony krąg osób w określonych częściach, ułatwia uzyskanie dokumentu potwierdzającego nabycie spadku w sytuacjach, gdy nie zachodzą przesłanki wyłączające możliwość uzyskania poświadczenia dziedziczenia. Podstawowym warunkiem skorzystania z tej możliwości jest stawienie się u notariusza wszystkich osób, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi, a w sporządzonym przez notariusza protokole dziedziczenia musi się znaleźć zgodne żądanie złożone przez wszystkie te osoby. Jakiekolwiek spory pomiędzy spadkobiercami (np. ważność testamentu, krąg spadkobierców) wymagają rozstrzygnięcia przez sąd. Drogi sądowej nie można też uniknąć, jeśli w skład spadku wchodzą nieruchomości położone za granicą, choćby spadkodawca mieszkał w Polsce, a także jeśli podstawą dziedziczenia ma być testament ustny (tj. np. sporządzony w obecności świadków na łożu śmierci).

Postępowanie przed notariuszem składa się z dwóch zasadniczych czynności: spisania protokołu dziedziczenia i sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia. Protokół dziedziczenia spisywany jest przy udziale wszystkich osób mogących wchodzić w rachubę jako spadkobiercy przed sporządzeniem aktu poświadczenia.

Ponieważ notariusz, odmiennie niż sąd, nie ma kompetencji do podejmowania czynności zmierzających do ustalenia kręgu spadkobierców (bądź innych istotnych okoliczności), akt poświadczenia dziedziczenia sporządzany jest na podstawie treści oświadczeń złożonych przez osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy. Stąd też wynika obowiązek notariusza pouczenia osób biorących udział w spisywaniu protokołu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń.

Po spisaniu protokołu notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia, wskazując w nim spadkobierców dochodzących do dziedziczenia, tytuł ich powołania i wielkość przysługujących udziałów. Niezwłocznie po sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz wpisuje ten akt za pośrednictwem systemu informatycznego do centralnego rejestru takich dokumentów prowadzonego przez Krajową Radę Notarialną. Zarejestrowany akt stanowi – tak samo, jak postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku – dowód, że dana osoba jest spadkobiercą. Nie trzeba czekać na jego uprawomocnienie. Należy zatem przyjąć, że dokonanie wpisu w rejestrze aktów poświadczenia dziedziczenia jest zdarzeniem analogicznym do uzyskania prawomocności przez postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku.

Podobnie jak dla sądowego stwierdzenia nabycia spadku, konieczne jest dostarczenie notariuszowi odpisu aktu zgonu spadkodawcy, odpisów aktów stanu cywilnego (urodzenia, małżeństwa) spadkobierców ustawowych i ewentualnie innych dokumentów, które mogą mieć wpływ na ustalenie praw do spadku. Jeśli spadkobierca czy spadkobiercy składają testament, notariusz dokona jego otwarcia i ogłoszenia, chyba że nastąpiło to wcześniej.

Drugim ze sposobów nabycia spadku jest złożenie w sądzie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, który może złożyć dowolny spadkobierca. Gdy wniosek składa jeden spadkobierca, pozostali są uczestnikami tego postępowania. Wniosek o wydanie przez sąd postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może złożyć każda osoba mająca w tym interes prawny, a więc przede wszystkim osoby wskazane powyżej, ale też np. bank będący wierzycielem zmarłego czy wierzyciel spadkobiercy, który liczy na ściągnięcie z jego spadku swej należności.

Wniosek należy wnieść do sądu rejonowego właściwego według ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy. Wniosek powinien zawierać: imię, nazwisko i dokładny adres wnioskodawcy, imię i nazwisko oraz datę śmierci i miejsce ostatniego zamieszkania spadkodawcy, dokładne dane personalne i adresy wszystkich spadkobierców. Wnioskodawca ma obowiązek wskazania wszystkich osób, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi, tj. dziedziczący z mocy ustawy, niejako automatycznie, gdy spadkodawca nie zostawił swej ostatniej woli, a także testamentowi, w przypadku składania wniosku o stwierdzenie nabycia spadku na postawie testamentu. Osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych trzeba podać także wówczas, gdy spadkodawca pozostawił testament. Konieczne jest także dołączenie do wniosku odpisu skróconego aktu zgonu spadkodawcy, odpisów skróconych aktów urodzenia dzieci zmarłego i aktów małżeństwa zamężnych córek (chodzi o ustalenie pokrewieństwa), a także aktu małżeństwa wdowy czy wdowca.

Sąd rejonowy wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po przeprowadzeniu rozprawy, która to w niniejszym postępowaniu jest obligatoryjna. Wezwania na rozprawę zostają doręczone wnioskodawcy oraz wszystkim osobom, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy.

Ich obecność na rozprawie nie jest obowiązkowa, chyba że sąd zobowiąże daną osobę do osobistego stawiennictwa.

Nie istnieje żaden termin początkowy do złożenia takiego wniosku. Może on więc zostać złożony natychmiast po otwarciu spadku. Jednakże sąd nie będzie mógł wydać postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przed upływem sześciu miesięcy od śmierci spadkodawcy, chyba że wcześniej wszyscy spadkobiercy złożyli oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Oświadczenie o przyjęciu (względnie odrzuceniu) spadku musi być złożone przed sądem właściwym do stwierdzenia nabycia spadku (także w trakcie sprawy o stwierdzenie nabycia spadku) albo przed notariuszem. Można je złożyć ustnie albo z podpisem urzędowo poświadczonym. Jeśli spadkobierca skorzysta z tej drugiej możliwości, notariusz prześle oświadczenie do sądu właściwego do decydowania w sprawie tego spadku. Jest to korzystne, jeśli spadkobierca mieszka daleko od siedziby sądu, w którym toczy się sprawa spadkowa.

Za dowód, że nie ma innych spadkobierców, może być przez sąd przyjęte zapewnienie złożone przez osobę, która zgłasza się jako spadkobierca. Jeżeli spadkobierca zmarł po otwarciu spadku, ale przed wszczęciem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, oświadczenie może złożyć także jego spadkobierca. W zapewnieniu osoba je składająca może wskazywać, że nie ma osób, które mogłyby być spadkobiercami zmarłego, bądź zmarły one przed spadkodawcą. Możliwość złożenia zapewnienia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem spadkobiercy, jednakże zapewnienie zawsze musi zostać złożone osobiście i nie może zostać złożone przez pełnomocnika

W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia tylko spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym scheda przypada, a także wysokość udziałów każdego z nich w tej schedzie. Wskazuje te udziały w częściach ułamkowych, np. znajdzie się w nim stwierdzenie, że żona i dwoje dzieci zmarłego dziedziczą po 1/3 każde.

Podsumowując, należy podkreślić, że powyższe dwa sposoby stwierdzenia nabycia spadku wywołają jednakowe skutki prawne, są równoważne, stąd też wybór należy do spadkobierców, z wyłączeniem sytuacji wskazanych powyżej, kiedy to droga sądowa jest nieodzowna.

Adw. Marta Krajewska

Wybory do rady jednostki pomocniczej

29 listopada 2015 mieszkańcy naszego osiedla wybierali po raz pierwszy radnych dzielnicy tzw. Jednostki Pomocniczej miasta Katowice. A oto ich nazwiska /w porządku alfabetycznym/

- Bańska Barbara
- Czenczek Zdzisław
- Czogała Jerzy
- Dąbrowicki Ryszard
- Drozd Szymon
- Duży Aleksandra
- Godawa Patrycjusz
- Herman Małgorzata
- Konieczny Robert
- Kozakiewicz-Karcz Beata
- Kwaśny Waldemar
- Lamch Danuta
- Langner Elżbieta
- Mierzejewski Władysław
- Mirkowski Kazimierz
- Pabiańczyk Adam
- Pytal Jacek
- Romański Jan
- Świętek Zygmunt
- Vacha Joanna
- Watras Jan

Podstawową funkcją rady dzielnicy jest rola pośrednika pomiędzy mieszkańcami a władzami miasta. Rada w imieniu mieszkańców ma prawo do składania propozycji budżetu, inicjowania i organizowania lokalnych uroczystości oraz imprez sportowo-rekreacyjnych.

W imieniu mieszkańców rada może wnioskować do miasta o różnego rodzaju inwestycje, remonty a także zmiany np. rozmieszczenia przystanków komunikacji publicznej na terenie osiedla.

Radni dzielnicy zobowiązani są do pełnienia regularnych dyżurów dla mieszkańców. Miejsce oraz terminy dyżurów zostaną podane do wiadomości mieszkańców os. Tysiąclecia po ukonstytuowaniu się rady oraz rozpoczęciu przez nią pracy.

MTL

Inwestycje miejskie na os. Tysiąclecia będą realizowane

Zaniepokojeni mieszkańcy niskim udziałem miasta w realizację inwestycji na os. Tysiąclecia kierowali apele i zapytania do Spółdzielni z prośbą o interwencje. Spółdzielnia wystosowywała kolejne pisma do Prezydenta Miasta Katowice, Radnych Miasta oraz Przewodniczącego Komisji Infrastruktury i Środowiska w następujących sprawach:

1. Remont traktu pieszo – rowerowego od sklepu Lidl w kierunku wejścia do parku;
2. Remont traktu pieszo – rowerowego od budynku przy ulicy Ułańskiej 16 w stronę wejścia do parku;
3. Zakończenie wymiany starych, uszkodzonych latarni ulicznych na osiedlu Tysiąclecia
4. Remont parkingu przy ul. Tysiąclecia 90 / teren miejski /, pomimo zgłoszenia do budżetu obywatelskiego – wniosek został odrzucony;
5. Zagospodarowania stawu w rejonie Skweru Józefa Kidonia przy al. Księcia Henryka Pobożnego / teren miejski /, pomimo zgłoszenia do budżetu obywatelskiego – wniosek został odrzucony.
6. Remont pawilonu przy ul. Tysiąclecia 82;
7. Wykonanie bezpośredniej drogi dojazdowej do Pogotowia Ratunkowego w rejonie budynku Tysiąclecia 92.

W dniu 30 listopada 2015 odbyło się w Urzędzie Miasta Katowice spotkanie Prezydenta Miasta Marcina Krupy i Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Piast Michała Marcinkowskiego. Podczas spotkania Prezydent potwierdził zasadność i konieczność realizacji zgłaszanych już wielokrotnie przez Spółdzielnię problemów oraz obiecał ich realizację w miarę posiadanych środków finansowych.

W dniu 4.12.2015 odbyła się na os.Tysiąclecia wizja lokalna przy udziale przedstawicieli Spółdzielni oraz Urzędu Miasta w osobach:

Naczelnik Wydziału Budynków i Dróg – Roman Buła
Dyrektor MZUiM w Katowicach – Piotr Handwerker
Dyrektor ZZM w Katowicach -Mieczysław Wołosz

Celem wizyty było dokonanie na roboczo ustaleń w w/w sprawach, a w szczególności realizacji traktu pieszo – jezdnego od budynku przy ul. Chrobrego 13 poprzez teren w rejonie marketu Lidl do wejścia do parku przy budynku Z.Czarnego 8.

Mamy nadzieję, że w ten sposób wizerunek naszego osiedla znów podniesie się na wyższy poziom i co ważne nie tylko ze środków własnych Spółdzielni ale również przy udziale środków z budżetu miasta

MTL

UWAGA! NOWE NUMERY RACHUNKÓW BANKOWYCH!

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast" przypomina, iż z dniem 16 października 2015 r.
uległ zmianie numer rachunku bankowego dla opłat za miejsca postojowe, reklamę, korzystanie z sekcji Spółdzielczego Ośrodka Kultury, itp.

Powyższych opłat prosimy dokonywać na rachunek o numerze:

14 1050 1214 1000 0090 3073 1963

Jednocześnie informujemy, że od grudnia 2015 r. ulegają zmianie indywidualne numery rachunków bankowych, na które należy dokonywać opłat za lokale użytkowe. Prosimy o dokonywanie płatności zgodnie z nowym numerem rachunku umieszczonym na fakturze.

IV PIŁKARSKI TURNIEJ PRZEDSZKOLAKÓW O PUCHAR „PIASTKA”

Już po raz czwarty przedszkolaki z naszego osiedla miały okazję spotkać się na wspólnej, sportowej zabawie, bowiem 30 września 2015r na boisku „Kajtek i Przyjaciele” Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast” odbył się IV Piłkarski Turniej Przedszkolaków zorganizowany przez Miejskie Przedszkole nr 90 im. Wróbelka Elemelka. Do sportowej rywalizacji stanęło pięć przedszkoli i pomimo niesprzyjającej pogody, wszyscy z dobrymi humorami nastawieni byli na gorące emocje, których nie brakowało do ostatniego meczu. I to właśnie końcówka pojedynku wyłoniła zwycięzcę – drużynę (ELEMELEK TEAM), która wróciła do przedszkola z PUCHAREM. Przez cały czas trwania piłkarskich rozgrywek nie brakowało kibiców. Spora grupa rodziców, dziadków, a także kolegów z przedszkoli głośno dopingowała swoich zawodników.

Oto kolejność zajętych miejsc oraz zdobytych punktów w turnieju:

I miejsce (10 pkt) – Miejskie Przedszkole nr 90 im. Wróbelka Elemelka

II miejsce (9 pkt) – Miejskie Przedszkole nr 57 im. Krasnala Hałabały

III miejsce (6 pkt) – Miejskie Przedszkole nr 25 im. Króla Maciusia I

IV miejsce (4 pkt) – Miejskie Przedszkole nr 21 im. Wesołej Ludwiczki

V miejsce (0 pkt) – Miejskie Przedszkole nr 34 im. Jasia i Małgosi

Sędziami piłkarskimi tegorocznego turnieju byli: Pan Andrzej Kopeć oraz Pan Henryk Kaleta, natomiast komentatorem, tak jak w poprzednich latach Pan Tomasz Cichy. Serdecznie dziękujemy za profesjonalną oprawę, dzięki której młodzi sportowcy mogli się poczuć jak prawdziwe gwiazdy piłki nożnej.

Czas pomiędzy meczami umilał dzieciom Sznupek, który przybył z policjantami z VII Komisariatu Policji w Katowicach i jak zwykle wywołał wśród dzieci duże zainteresowanie i radość. Cierpliwie pozował do wspólnych zdjęć wszystkim chętnym drużynom i kibicom.

Szczególne podziękowania należą się sponsorom, którzy pomogli zorganizować oraz nagrodzić wszystkich zawodników biorących udział w tej plenerowej imprezy sportowej:

- ŚLĄSKIE TOWARZYSTWO SPORTOWE w KATOWICACH
- URZĄD MIEJSKI w KATOWICACH
- AGENCJA REKLAMOWA „MIASTOSTRADA”
- SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „PIAST”
- PARAFIA MATKI BOSKIEJ PIEKARSKIEJ

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za sportową rywalizację i zapraszamy w przyszłym roku na kolejną edycję.

Barbara Mruk
Miejskie Przedszkole nr 90
im. Wróbelka Elemelka

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Tradycja jarmarków bożonarodzeniowych sięga XIV wieku. Pierwsze odbyły się w Austrii i w Niemczech. Najbardziej znane i najstarsze jarmarki to drezdeński Striezelmarkt, który swoją nazwę zawdzięcza świątecznej strucli oraz otwierany przez Dzieciątko Jezus Christkindlmarkt w Norymberdze.

Obecnie w wielu europejskich miastach ich centralne place zamieniają się na czas adwentu w magiczne miejsca, gdzie można wczuć się w atmosferę nadchodzących świąt. Na świątecznie udekorowanych straganach oferowane są tradycyjne wyroby rzemieślnicze, ozdoby świąteczne, bożonarodzeniowe wypieki, regionalne specjały, nalewki i grzane wino oraz inne artykuły związane ze świętami.

Smakowicie pachnące, roztaczające świąteczną aurę z świątecznymi dźwiękami i przysmakami, jarmarki bożonarodzeniowe odbierane są przez wszystkie zmysły i tworzą wspaniałą rodzinną atmosferę. Jarmarkom towarzyszą także rozmaite imprezy i wydarzenia artystyczne.

W dużych miastach w całej Europie słynne jarmarki bożonarodzeniowe przyciągają ogromne rzesze turystów. Są atrakcją dla każdego: dzieci i dorosłych. Biura podróży organizują krótkie wycieczki podczas których można odwiedzić jarmarki w Dreźnie, Norymberdze, Berlinie, Pradze, Wiedniu, Budapeszcie i w wielu innych miastach Europy.

Swój Jarmark Bożonarodzeniowy mają także nasze Katowice. Na płycie katowickiego rynku stoi 50 straganów, na których obok oferowanych do sprzedaży tradycyjnych świątecznych wyrobów można również posilić się domowymi pierogami, pieczonymi krupniokami i kiełbasami. Odbędzie się szereg imprez i koncertów. Do dodatkowych atrakcji należeć będzie także bezpłatne sztuczne lodowisko, czynne do końca zimy.

Jarmark trwać będzie do 23 grudnia.

Pozostaje tylko ufać, że wystawcy i poszczególni sprzedawcy nie będą wykorzystywali jarmarku do „śrubowania” cen, co mogłoby nadszarpnąć naszą kieszeń przed świętami, ale ponieważ jest to okres przedświąteczny zawsze jesteśmy skłonni wydać parę groszy więcej, szczególnie jeśli znajdziemy coś wyjątkowego i oryginalnego. I w tym duchu życzę wszystkim zdrowych i radosnych świąt. **IW**

GŁOS TYSIĄCLECIA – czasopismo Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast”. Adres wydawcy: Katowice, ul. Zawiszy Czarnego 8, tel. 32 254-65-05, www.smpiast.pl.
Redaguje zespół pracowników i społeczników SM „Piast”, Redaktor naczelny: Sergiusz Flanczewski.
Materiały kierowane do Redakcji prosimy składać pod ww. adresem lub w administracjach osiedlowych. Tekstów nie zamówionych, nie wykorzystanych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skrótu dostarczonych materiałów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Zamówienia reklamy lub ogłoszenia do następnego numeru przyjmowane są w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast”. Nakład 10.000 egzemplarzy.
Skład, typografia komputerowa, druk: Centrum Usług Drukarskich – Henryk Miler, www.cuddruk.pl

CZY ZACHOWANIE CISZY NOCNEJ TO TYLKO DOBRY ZWYCZAJ?

W wielkich zbiorowiskach blokowych o względną ciszę, potrzebną przecież człowiekowi do życia jak tlen, raczej trudno. Kto mieszka w wielkim bloku – ten dobrze zna sprawę zakłócania ciszy nocnej. Emisja hałasu, produkowanego przez mieszkańców jest na tyle duża, że może przyprawić bardziej wrażliwego lokatora o ciężką nerwicę. I czasem przyprawia.

Wystarczy, aby w jednym mieszkaniu odbywała się impreza, która nie kończy się przed świtem, aby skutecznie uprzykrzyć życie sąsiadom. Ktoś mógłby powiedzieć, że taka jest cena mieszkania w blokach, ale polskie prawo zakłada tzw. ciszę nocną na terenie miast i miasteczek.

Cisza nocna generalnie obowiązuje w godzinach od 22 do 6 rano. W tym czasie obywatele powinni zaprzestać głośnych imprez, śpiewów, słuchania głośnej muzyki czy dokonywania remontów. Niedopuszczalne jest, aby po godzinie 22 ktoś wiercił w mieszkaniu blokowym, ponieważ zakłóca to spokój pozostałych mieszkańców domu wielorodzinnego.

Jeżeli jednak sąsiad zachowuje się głośno przez dłuższy czas, wówczas sytuacja może być bardziej skomplikowana. Na samym początku najlepiej zwrócić uwagę sąsiadowi, bo być może hałasujący sąsiad nie zdaje sobie sprawy, że może zakłócać czyjś spokój. Wystarczy, że od niedawna wynajmuje mieszkanie w bloku i nie jest świadomy, jak dotkliwe dla sąsiadów jest jego zachowanie.

Jeżeli to nie skutkuje wówczas najlepiej wystosować odpowiednie pismo do zarządcy nieruchomości, aby ten zainteresował się problemem. Najlepiej jeżeli w oficjalny sposób upomni zbyt głośnego lokatora. Jeżeli nadal naszemu sąsiadowi nie braknie uporu w przeszkadzaniu, wówczas możemy sięgnąć po pomoc policji lub straży miejskiej. Przedstawiciele obu służb zawsze sporządzają notatkę, która może stać się istotnym dowodem w sprawie.

Kiedy więc sąsiad ignoruje kolejne prośby o spokój i ciszę i nie specjalnie obchodzi go, że dziecko lub osoba chora nie może zasnąć, można zawsze zdyscyplinować go grzywną. Wiąże się to z wezwaniem policji lub straży miejskiej, a te mogą na podstawie art. 51§ 1 kodeksu wykroczeń ukarać. Przepis ten mówi m.in., że kto krzykiem, hałasem lub innym wybrykiem zakłóca porządek lub ciszę nocną, może zostać ukarany aresztem ograniczenia wolności lub grzywną.

Policja i straż miejska mają prawo więc wypisać mandat od 100 do 500 zł.

Zdarza się często tak, że wystarczy pouczenie, że doszło do zakłócenia ciszy nocnej i prośba, by zaniechać dalszych hałasów, gdy policjant lub strażnik miejski uzna, że jest to wystarczający środek karny do wdrożenia. Czasem osoby te stosują się do poleceń policjantów i w tym momencie kończy się interwencja. Bywa jednak też tak, że pomimo tych pouczeń, gdy policjanci odjeżdżają, dalej ma miejsce zakłócanie ciszy nocnej, forma ta okazuje się nieskuteczna. W takiej sytuacji stróże prawa decydują się na bardziej zdecydowane działania dotyczące respektowania przepisów (m.in. grzywny, w postaci mandatów).

Jeżeli kłopotliwy sąsiad odmówi przyjęcia mandatu, funkcjonariusz może wystąpić do sądu rejonowego, a ten ma prawo ukarać kłopotliwego sąsiada grzywną. Czasami i to nie pomaga. Zawsze można wystąpić wówczas do sądu cywilnego z pozwem, by w orzeczeniu zakazał hałasowania lub innych uciążliwych działań. Ten oceni wtedy, na ile hałasy uprzykrzają życie i czy trzeba ich zabronić. Z podobnym pozwem można wystąpić, gdy w budynku mieszkalnym unosi się przykry zapach z jednego z mieszkań. Postępowanie sądowe jest jednak kosztowe i trwa długo.

Wyjściem z sytuacji jest złożenie do sądu wniosku o zabezpieczenia powództwa na czas trwania procesu. Jeżeli sąd rozpatrzy wniosek pozytywnie, to może zakazać uciążliwych działań np. głośnego słuchania muzyki w nocy. Następnie idzie z takim zakazem do komornika. Gdy ten nic nie wskóra, można się zwrócić do sądu, żeby wymierzyć grzywnę.

Najbardziej dotkliwa ze wszystkich kar to strata mieszkania. Właściciela można go pozbawić na podstawie art. 16 ustawy o własności lokali. Przepis ten przewiduje, że zarządca budynku ma prawo wystąpić do sądu o zgodę na sprzedaż mieszkania w drodze licytacji. Może to zrobić, gdy właściciel wykracza rażąco lub uporczywie przeciwko porządkowi domowemu albo przez niewłaściwe zachowanie utrudnia innym korzystanie z lokali lub nieruchomości wspólnej. Gdyby zlicytowany nie chciał się wyprowadzić trzeba po raz kolejny wystąpić do sądu, tym razem o eksmisję.

Zdrowy rozsądek najważniejszy.

Jeżeli planujemy imprezę, gdzie nie obejdzie się bez głośnych rozmów czy muzyki, najlepiej uprzedzić sąsiadów o takiej sytuacji. Dobrym rozwiązaniem będzie umieszczenie w całym bloku oraz w najbliższych klatkach, ogłoszenia o planowanej imprezie. To coraz częściej praktykowany sposób informowania współlokatorów o ewentualnych hałasach. Należy krótko wyjaśnić, iż w konkretnym mieszkaniu odbędzie się impreza oraz przeprosić za nadmierne hałasy. Sąsiedzi wówczas powinni spojrzeć nieco łaskawszym okiem na taką sytuację. Najlepiej wstrzymywać się z organizacją imprezy do weekendu. Tolerancja sąsiadów jest wówczas nieco większa niż w dzień powszedni, kiedy to większość naszych współlokatorów musi się wyspać by wstać rano do pracy czy szkoły. Policja, wbrew pozorom, nigdy nie przyjeżdża niewezwana, a nawet jeśli podczas imprezy ktoś zapuka do naszych drzwi, kulturalne wyjaśnienia, ściszenie muzyki i stonowanie rozmów na pewno rozwiąże problem.

PM/IV/2015

Jak bronić się przed oszustami domokrążcami?

Dokończenie ze str. 2

Inną kategorią oszustów są oszuści telefoniczni. Najczęściej dzwoni do nas numer z dość egzotycznego kraju, np. Republiki Konga (kierunkowy +242) lub Wybrzeża Kości Słoniowej (kierunkowy +225) i natychmiast po usłyszeniu sygnału rozłącza się. Dlaczego? Aby nieświadoma osoba oddzwoniła. I wpada w sidła gigantycznych opłat. A pomylić się łatwo, bo początek międzynarodowego numeru do złudzenia przypomina numer międzymiastowy, może być pomylony z telefonem z Płocka (+24) lub Warszawy (+22). Jak oszuści na tym zarabiają?

Oszust wykupuje numer od operatora i ustala z nim podział zysków.

Pamiętaj, że jeśli nie czujesz się bezpiecznie i nie masz pewności co do osoby, która Cię nachodzi, możesz zawiadomić policję. Szczególnie kiedy domokrążca zachowuje się bezczelnie, nachalnie lub podejrzanie, dzwoń pod numer 997 albo do najbliższego komisariatu. Nie obawiaj się, jeśli to będzie fałszywy alarm. Policja zdaje sobie sprawę, że liczba oszustów naciągających emerytów stale rośnie. Podejrzliwość jest wskazana, jeśli nie chcesz być jedną z oszukanych osób.

H. Wrona

NAPRAWA TELEWIZORÓW
u klienta
603 898 300

MEBLE NA WYMIAR
Kuchnie, szafy, wnęki
POMIAR I WYCENA GRATIS
tel. 503 592 364
www.armarium.pl

TRANSPORT
Przeprowadzki
telefon:
506 867 565
g692

Zapraszamy do zamieszczania reklam i ogłoszeń modułowych oraz ogłoszeń drobnych w czasopiśmie „Głos Tysiąclecia" o nakładzie 10.000 egzemplarzy.
Tel. 32 254 65 05 wew. 155
e-mail: smpiast@smpiast.pl

SOK Spóła

WITAJ ŚWIĘTY MIKOŁAJU !!!

Tegoroczna nietypowa aura nie zmyliła Świętego Mikołaja i jak co roku odwiedził dzieciaki z Osiedla Tysiąclecia w Spółdzielczym Ośrodku Kultury SM „Piast". W tym magicznym dniu przy blasku choinki oraz zapachu pierników w oczekiwaniu na Tego Wyjątkowego Gościa z wielkim worem prezentów nie zabrakło zabaw i wspólnych śpiewów :

Cicha noc, święta noc!
Pokój niesie ludziom wszem,
A u żłóbka Matka Święta
Czuwa sama uśmiechnięta
Nad Dzieciątka snem.

Zdrowych i Wesołych Świąt
wszystkim naszym dzieciom oraz ich rodzicom
Życzą Pracownicy Spółdzielczego Ośrodka Kultury.

Judo dla małych i dużych

Od października ruszyły w SOK-u „Piast" zajęcia judo.

Co to jest judo i co może zmienić w życiu twojego dziecka?

Judo to sport olimpijski, który w pierwszych latach ćwiczenia zapewni dziecku wszechstronny rozwój zarówno fizyczny jak i psychiczny. Odpowiednio dobrane ćwiczenia ogólnorozwojowe i zabawy prowadzone wśród grupy rówieśników „usprawnią" , pomogą pozbyć się nadwagi, wpłyną korzystnie na płaskostopie (ćwiczenia prowadzone są na bosaka), ale i pozwolą dziecku nawiązać nowe znajomości, przyjaźnie, nauczą działania w grupie i pozwolą spędzić miło czas z uśmiechem na twarzy. To tylko niektóre aspekty ćwiczenia judo w „Piaście". Z czasem „Ci wytrwali" będą mieli okazje rywalizacji sportowej na zawodach, a co za tym idzie poznawania kraju i Świata.

Czy „to" jest bezpieczne?

Jako, że judo jest sportem olimpijskim w czasie zawodów, treningów i ćwiczeń zostały wyeliminowane brutalne i niebezpieczne dla zdrowia „chwyty", wręcz odwrotnie w pierwszych miesiącach zajęć uczymy jak bezpiecznie „upadać" aby nie zrobić sobie krzywdy - nauka bezpiecznego padania przydaje się w życiu codziennym zwłaszcza w zimie to nie tylko maluchom :-). Gry i zabawy których uczą się ćwiczący usprawniają, uczą kontroli własnego ciała, ale przede wszystkim pozwalają w bezpieczny i ukierunkowany sposób wykorzystać w formie „sportowej nauki" nadmiar energii, którą ma każde dziecko.

W czym ćwiczymy?

Przez pierwszy rok zajęć ćwiczymy w strojach takich samych jak na lekcjach WF czyli koszulka i spodenki bądź długie spodnie. Ważne ze względów bezpieczeństwa aby nie było w stroju guzików, zamków lub innych „twardych" elementów. W czasie zajęć ćwiczymy na boso co ma korzystny wpływ na prawidłowy rozwój stopy (istnieją potwierdzone dowody, że ćwiczenia judo cofnęło płaskostopie).

dzielczy Ośrodek Kultury

Sekcja szachowa w SOK SM „Piast”

Sekcja szachowa w SOK SM „Piast” zorganizowała „Świąteczny turniej szachowy”. Turniej ten odbywał się w dwóch grupach: dla początkujących oraz zaawansowanych.

Ogółem brało udziałom 25 dzieciaków. W drugiej grupie była wyjątkowo zacięta, sportowa rywalizacja gdyż wszyscy uczestnicy posiadają kategorie szachową. Kategorie uzyskali grając w wielu turniejach, łącznie z Mistrzostwami Śląska Juniorów oraz Półfinałami Mistrzostw Polski. Zwyciężył oczywiście Najlepszy.

Z uwagi na to, że turniej ten był organizowany z okazji zbliżających się Świąt - Wszystkie dzieci, które brały udział w tej zabawie były ZWYCIĘZCAMI.

Kto może „bawić” się na zajęciach judo?

Praktycznie każdy: chłopak i dziewczynka, mały i duży, wysoki i niski, tęgi i szczupły.

A wiek?

Zajęcia w „Piaście” na chwilę obecną prowadzone są w dwóch grupach

- 7-12 lat grupa starsza
- 4-6 lat grupa młodsza

Daj szanse rozpoczęcia przygody z judo
i przyprowadź swoją pociechę na zajęcia do „Piasta”

Więcej informacji: 504 102 620
bądź przemekmatyjaszek@gmail.com

Zapraszamy

Sytuacja Spółdzielczości Mieszkaniowej w kontekście historycznym przy uwzględnieniu specyfiki uregulowań europejskich

1. Zasady i wartości spółdzielcze

Aby zrozumieć istotę spółdzielczości należy poznać historię jej ruchu.

FAKTY, WYDARZENIA:

XIX w.– Anglia kolebką spółdzielni budowlanych

1836 – Anglia, pierwsza ustawa o spółdzielniach budowlanych

1865 – tzw. Zjazd szczeciński

1890 – pierwsza spółdzielnia budowlana na ziemiach polskich

1906 – pierwsza spółdzielnia budowlana na Śląsku

Przez pojęcie spółdzielczości należy rozumieć: „ruch społeczno-gospodarzy powstały w połowie XIX w. w Europie Zachodniej (m.in. w Niemczech, Danii, Francji), zrzeszający drobnych wytwórców (chłopów, rzemieślników) i konsumentów w obronie przed konkurencją ze strony dużych przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych. Wykształciły się wówczas dwa główne typy spółdzielczości – wytwórcza i spożywców.

Jednak z całą stanowczością należy stwierdzić, że kolebką liczącej już blisko dwa wieki spółdzielczości jest Anglia.

Pierwsze spółdzielnie budowlane zaczęły tam powstawać na początku XIX wieku. Przyjmowały formy spółek akcyjnych albo klubów z bardzo wysokimi udziałami. W 1836 roku wydano w Anglii pierwszą ustawę o spółdzielniach budowlanych.

Z Anglii ruch ten przerzucił się do innych krajów, przede wszystkim do Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych i Niemiec, gdzie w związku ze znacznym skupieniem ludności w miastach i centrach fabrycznych sprawa mieszkaniowa stawała się coraz ważniejszym zagadnieniem społecznym. Szczególnie rozwinęły się spółdzielnie budowlane w Ameryce Północnej. Pierwsza powstała tam w 1831 roku na przedmieściach Filadelfii. W 60 lat później, bo już w roku 1892 było ich już 5 838, a skupiały w swych szeregach 1 745 725 członków.

W Niemczech spółdzielnie budowlane zaczęły powstawać w drugiej połowie XIX wieku. Po raz pierwszy były one przedmiotem obrad na zjeździe powszechnego związku niemieckich spółdzielni zarobkowych i gospodarczych w Szczecinie w 1865 roku. Przyjęto tam uchwałę, że brakowi mieszkań robotniczych mogą najlepiej zaradzić spółdzielnie budowlane oparte na samopomocy. Miały one budować osobne dla każdej rodziny domki i odsprzedawać je członkom na wyłączną własność za sumę amortyzowaną terminowymi spłatami rozłożonymi na szereg rat.

Pierwsza spółdzielnia budowlana w Niemczech powstała w Hamburgu w 1864 roku. W ciągu kilku lat narodziło się przeszło 70 innych. Jednak kryzys przemysłowy w 1873 roku spowodował ich upadek. Nowe ożywienie nastąpiło dopiero po zmianie ustawy spółdzielczej w 1888 roku, dopuszczającej odpowiedzialność ograniczoną. Wtedy też, w 1890 roku powstała pierwsza na ziemiach polskich Spółdzielnia Budowlana „Pomoc” w Poznaniu.

Zalecany na zjeździe w Szczecinie system oddawania domków na wyłączną własność nie rozwiązał problemu mieszkań urzędniczych i robotniczych. Pojawiła się więc tendencja do wprowadzenia nowego typu spółdzielczości, tzw. mieszkaniowego. Domy wybudowane w tym systemie zostawały własnością spółdzielni mieszkaniowej, a członkowie otrzymywali mieszkania jako lokatorzy. Spółdzielnie takie powstawały głównie w większych miastach, gdzie ze względów oszczędnościowych budowano domy wielomieszkaniowe.

Taką spółdzielnią jest najstarsza na Górnym Śląsku Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Powstała na początku wieku, w 1908 roku, w tym samym czasie, co kolejne spółdzielnie na ziemiach polskich – w Bydgoszczy, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu, Bielsku, w Katowicach. W Bielsku założono niemiecką spółdzielnię już w 1906 roku. W Katowicach niemieccy urzędnicy powołali swój Wohnungsbauverein w 1908 lub w 1909. W Cieszynie w 1908, w Lublińcu w 1919. W Hajdukach Wielkich spółdzielnia powstała w 1927 roku, dwa lata później, niż założone w 1925 roku w Chorzowie Towarzystwo Budowy Domów Robotniczych, druga chorzowska spółdzielnia mieszkaniowa przejęta później przez ChSM. Wśród nich wszystkich powołana w 1908 roku Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa była największa.

FAKTY, WYDARZENIA:

1961 – II Krajowy Zjazd Spółdzielczości

1961–1980 – przeobrażenie spółdzielczości z samorządnej niezależnej organizacji w strukturę realizującą zadania państwa.

Po październikowym przełomie i I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Mieszkaniowej spółdzielczość wróciła w swoje dawne, przedwojenne jeszcze tory. Niestety, podążała nimi tylko przez kilka następnych lat. Już w 1961 roku pojawiły się wyraźne zapowiedzi socjalistycznych przemian. Obradujący w czerwcu tego roku w Warszawie III Krajowy Zjazd Spółdzielczości założył, że co piąte nowo zabudowane mieszkanie będzie spółdzielcze. Oznaczało to kolosalny wzrost zadań inwestycyjnych. Ale znacznie poważniejsze konsekwencje miał dopiero obradujący w 1964 roku IV Zjazd PZPR, który – jak w wielu innych dziedzinach życia, tak i w spółdzielczości – zapoczątkował zmiany, mówiąc językiem z tamtych lat, rewolucyjne. Zjazd wskazał na spółdzielczość jako głównego inwestora budownictwa mieszkaniowego w miastach. Spółdzielnie miały stać się organizacjami masowymi, umożliwiającymi ludziom dojście do własnego mieszkania. Wkrótce wszystkie fundamentalne wartości i zasady ruchu spółdzielczego zostały w praktyce zanegowane.

Podstawowa zasada dobrowolnego uczestnictwa została zastąpiona przymusem przynależności – „kto kandydatem czy członkiem spółdzielni nie był, szans na mieszkanie nie miał”. Musiał więc – chciał nie chciał – wypełnić deklarację przystąpienia do spółdzielni. Bywało, nierzadko, że czynił to dopiero w momencie, gdy miał otrzymać przydział na mieszkanie. Zignorowano fundamentalne dla spółdzielczości wartości: równość i sprawiedliwość, znajdujące dotychczas swój wyraz m.in. w kolejności otrzymywania mieszkań. Teraz w pierwszej kolejności do mieszkań wprowadzali się nie członkowie spółdzielni „z wyboru”, ale ci, którzy otrzymywali klucze z zakładowego przydziału albo – co gorsza- dzięki układom politycznym czy po prostu znajomościom. Ci zaś, którzy nie pracowali w priorytetowych resortach, czy nie posiadali odpowiednich koneksji, a do spółdzielni trafili z własnego wyboru, musieli cierpliwie czekać w stale wydłużającej się kolejce. Doszło do tego, że np. w latach 1978-1980 „limity” dla nich wynosiły od 2 do 8 procent oddawanych mieszkań.

Zamiast samorządności i niezależności zafundowano spółdzielniom – podobnie jak i innym podmiotom społecznym – obowiązkowe masowe uczestnictwo w inicjowanych i organizowanych odgórnie współzawodnictwach, konkursach, czynach i akcjach społecznych, w których wszystko miało znaczenie ideowo-polityczne.

O samodzielnych, niezależnych i demokratycznych decyzjach w sprawach gospodarczych w warunkach planowanej gospodarki socjalistycznej nie mogło być nawet mowy. Odgórnymi zarządzeniami „poszerzono” zakres zadań inwestycyjnych spółdzielni o budowę mieszkań na potrzeby zakładów i instytucji kredytujących tę formę budownictwa. A potem zarówno o tym co, gdzie, jak i za ile budować, jak i o tym, kto w nowo wybudowanych domach będzie mieszkał, decydowano w zacisznych gabinetach mniejszych i większych partyjnych bonzów. Dochodziło nawet do tego, że określano, dla którego zakładu pracy są wznoszone konkretne budynki czy wręcz mieszkania w konkretnej klatce schodowej.

Podobnie w kwestiach wyboru władz spółdzielczych. Nie tylko prezesi pochodzili z partyjnego nadania, ale i składy rad nadzorczych, nie decydujących w praktyce o niczym istotnym, musiały być wcześniej zaakceptowane w partyjnym komitecie. Podkreślmy przy tym, że tej krytycznej oceny nie można odnosić do osób działających w tych radach czy innych ogniwach samorządowych. Byli to bowiem najczęściej ludzie całym sercem poświęcający się sprawom swojej spółdzielni, poszukujący możliwości zaspokajania nabrzmiewających potrzeb mieszkaniowych, organizujących bogate wewnętrzne życie społeczno – kulturalne w spółdzielczych osiedlach.

Ruch spółdzielczy w tamtych latach został więc po raz już drugi w powojennej historii Polski (pierwszy raz w latach 1950-1955) – prawie że unicestwiony. Niewiele zamieniło uchwalone przez Sejm PRL we wrześniu 1982 roku nowe „Prawo spółdzielcze”. Owszem, stwarzało ono formalnoprawne warunki powrotu do idei ruchu spółdzielczego, ale konsekwencje wcześniejszej polityki państwa spółdzielnie ponosiły jeszcze przez szereg następnych lat i właściwie ponoszą do dziś, a z drugiej strony proces faktycznego powrotu do korzeni ruchu spółdzielczego mógł się rozpocząć dopiero po przełomie politycznym u progu ostatniej dekady naszego stulecia.

„Wstępujący” do spółdzielni najczęściej nie mają z ruchem spółdzielczym nic wspólnego. Kazano im – w macierzystej kopalni, hucie, fabryce czy instytucji – zapisać się do spółdzielni, to się zapisywali. Nie mieli nawet wyboru innej spółdzielni, nie mówiąc już o możliwości wpływu na to, gdzie i za ile otrzymają mieszkanie. Spółdzielnia nie była dla nich dobrowolnym zrzeszeniem, ale przymusową, niepotrzebną organizacją. Wielu do dziś jeszcze nie rozumie, czym jest ruch spółdzielczy i jakimi prawami kieruje się spółdzielnia, nie chce przyjąć do wiadomości, że o wspólny majątek winni troszczyć się wszyscy, a nie tylko Zarząd i administracje osiedlowe.

Ten historyczno – ewolucyjny charakter spółdzielczości kapitalnie ujął wybitny polski działacz spółdzielczy, prezydent Drugiej Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, pisząc:

„Spółdzielnie kształtują się pod wpływem różnych potrzeb gospodarczych i idei. Odznaczają się niezwykłą żywotnością, zdolnością przystosowania się do wymagań każdego środowiska i wynajdywania nowych sposobów zaspokojenia (...). Ruch spółdzielczy znajduje się w fazie stawania się, formy organizacyjne i metody działania spółdzielni nie skrystalizowały się ostatecznie i bardzo zawodnymi okazują się sposoby ujęcia ich w skodyfikowane programy, statuty i regulaminy. Spółdzielnie bowiem bardzo szybko dostosowują się do zmieniających się okoliczności i wyznaczają sobie coraz to nowe szczytne cele i drogi”.

Pomimo upływu ponad sześćdziesięciu lat stwierdzenia te nie straciły aktualności, a obecny czas transformacji systemowej, szczególnie dobitnie utwierdza ich ponadczasowość.

Reasumując, w procesie formowania nowego ładu ekonomicznego i społecznego związanego z zachodzącą w Polsce transformacją społeczno-ekonomiczną spółdzielczość może realizować więź ze swoimi członkami:

• broniąc interesów zrzeszonych członków, łagodząc i przeciwdziałając ujemnym skutkom gospodarki rynkowej,
• działając obok podmiotów o innych formach własności, wzbogacając pluralizm gospodarczy, łagodząc skutki tendencji monopolistycznych, doskonaląc warunki konkurencji,
• zaspokajając szeroko pojęte potrzeby członków spółdzielni, najczęściej nie należących do najzamożniejszych grup społecznych, gdyż spółdzielnie nie są tak jak inne podmioty gospodarcze (np.: spółki) nastawione na maksymalizację włożonego kapitału, a na maksymalizację korzyści członków,
• integrując rozproszone środki finansowe ludności, co może odegrać pewną rolę w procesie stymulowania rozwoju gospodarczego,
• współtworząc rynek lokalny, a na nim infrastrukturę gospodarczą może wykorzystywać lokalne surowce lub miejscowe zasoby pracy,
• wprowadzając do stosunków społecznych elementy demokracji i solidarności społecznej, a tym samym przeciwdziałając dezintegracji społeczności lokalnych.

Wymienione wyżej sfery oddziaływania organizacji spółdzielczych wynikają z najbardziej naturalnych potrzeb człowieka.

Jednakże każdą piękną i szczytną ideę można zniweczyć, jeżeli ludzie współodpowiedzialni za jej urzeczywistnienie nie będą należycie realizować jej celów.

2. Analiza zjawiska spółdzielni i przedsiębiorstwa spółdzielczego w Europie

Spółdzielnia jest przedsiębiorstwem takim samym jak każde inne, ale jest także przedsiębiorstwem, które istnieje bardziej po to, aby służyć potrzebom członków, którzy są jej właścicielami i sprawują nad nią kontrolę, niż tylko alby oddawać zysk na cele inwestycyjne. Wszystkie przedsiębiorstwa istnieją, by służyć interesom swoich najważniejszych grup udziałowców. Dla spółek tradycyjnych są nimi inwestorzy, jednakże w spółdzielni zyski z kapitału, (które są w niektórych przypadkach dozwolone) muszą zawsze być podporządkowane innym interesom.

W gruncie rzeczy przedsiębiorstwo nie spółdzielcze można by nazwać stowarzyszeniem kapitału (lub działalnością napędzaną przez inwestora), podczas gdy spółdzielnia jest stowarzyszeniem ludzi, lub działalnością „napędzaną” przez ludzi. W nowoczesnej gospodarce rynkowej jest miejsce na model działalności raczej „napędzany” potrzebami ludzi, którzy korzystają z własnych usług, niż model działania tych, którzy inwestują w nie swój kapitał. Według definicji Międzynarodowego Związku Spółdzielczego (ICA), spółdzielnia jest autonomicznym stowarzyszeniem osób dobrowolnie zjednoczonych w celu zaspokojenia swoich wspólnych potrzeb oraz aspiracji gospodarczych, społecznych i kulturalnych poprzez stawiające wspólną własność i demokratycznie kontrolowane państwo.

Cechy definiujące spółdzielnię są następujące:

• możliwości swobodnego i dobrowolnego stowarzyszania się oraz wycofywania z przedsiębiorstwa;
• demokratyczna struktura, w której każdy członek ma jeden głos (lub ograniczoną liczbę głosów), decyzje podejmowane są przez większość, a wybierane kierownictwo jest odpowiedzialne przed członkami;
• równy, uczciwy i sprawiedliwy podział wyników gospodarczych.

Spółdzielnia może przyjąć dowolnego rodzaju formę prawną, byle tylko dała się zaakceptować do powyższej definicji i charakterystyki. Spółdzielnia niekoniecznie wymaga specyficznej legislacji spółdzielczej, jej charakter może zostać zdefiniowany przez akty wewnętrzne (regulamin lub statut). Jednakże w większości państw członkowskich Unii Europejskiej istnieją specyficzne prawa spółdzielcze, które stanowią zaadaptowane ramy działania spółdzielni, jak też chronią ich członków i osoby trzecie.

3. Oczekiwany wkład spółdzielni w cele Unii Europejskiej

Dostosowanie spółdzielni mieszkaniowych do funkcjonowania w warunkach Unii Europejskiej.

Motto: Unia Europejska nie zajmuje się organizacjami a zajmuje się problemami.

Formuła spółdzielczości może być szczególnie przydatna jako narzędzie różnorodnych celów wspólnoty. Może ona:

Korygować niepowodzenia rynkowe i umożliwiać sprawną organizację rynków poprzez umożliwienie podmiotom na słabszej pozycji rynkowej połączenie ich siły nabywczej i zbywczej;

Jednoczyć mniejsze działania w sferze przedsiębiorczości w większe jednostki gwarantujące zbyt i wyższą wydajność, pozwalając im jednocześnie na zachowanie autonomii;

Dać siłę rynkową podmiotom spoza biznesu lub małym przedsiębiorcom tam, gdzie potrzebne są homogeniczne produkty lub usługi;

Umożliwić posiadaczom małego kapitału wpływ na podejmowanie decyzji ekonomicznych;

Umożliwić obywatelom wpływ lub dać możliwość określania jakiego rodzaju usług potrzebują;

Przyjąć długoterminowe spojrzenie, oparte bardziej na maksymalizacji korzyści udziałowców niż na wartości udziałów.

Powodować, że członkowie nie będą „głosować nogami”, jak to jest w przypadku udziałowców, którzy dążą do uzyskania maksymalnych zysków na globalnych rynkach finansowych, z podobnych względów będzie mniej prawdopodobne, że spółdzielnia wycofa się z danego regionu lub sektora, dlatego że jej kapitał mógłby być z większym zyskiem zaangażowany gdzie indziej. Spółdzielnie mogą zatem *stanowić osłonę* przy zmianach strukturalnych:

Stanowić szkołę zarządzania, szczególnie dla osób, które mogłyby nie mieć w inny sposób dostępu do odpowiedzialnych stanowisk:

Wprowadzić duże części *populacji do działalności ekonomicznej;*

Przynosić *korzyści rynkom lokalnym* i służyć lokalnym potrzebom utrzymując bliski kontakt z obywatelami, wspomagając działalność gospodarczą w regionach i sektorach, gdzie spółdzielnie są szczególnie aktywne.

Dawać stabilność, ponieważ celem spółdzielni jest raczej zapewnienie korzyści jej członkom niż przynoszenie zysku kapitałowego, często mogą one przetrwać i odnieść sukces w warunkach, które przedsiębiorstwa będące prywatną własnością uważałyby za niemożliwe do utrzymania się na rynku.

4. Spółdzielnie Mieszkaniowe w Unii Europejskiej

Na spółdzielnie należy patrzeć jako na podmiot o szczególnym uprzywilejowaniu. Spółdzielnie mieszkaniowe w skali Unii Europejskiej należy analizować trójpoziomowo.

Spółdzielnia jako zarządca nieruchomości, czyli przedsiębiorca (czy nieruchomość jest własna czy „obca”, ona jest jej zarządcą). W procesie zarządzania nieruchomościami nie będzie ona korzystała z żadnej pomocy, musi więc mieć takie same prawa jak inni zarządcy. Natomiast jako zarządca może korzystać z programów wspomagania strukturalnego, czyli tematycznego: np. wspomaganie zamiany kotłowni uciążliwych dla środowiska na kotłownie ekologiczne (oszczędność energii i ochrona środowiska), bo te elementy są wspomagane przez Unię Europejską – jej systemy wspomagania strukturalnego. Wskutek czego nie będzie musiała w całości finansować danego przedsięwzięcia. Powoduje to także obniżenie obciążenia nieruchomości kosztami zarządu.

Zarząd bez względu na wielkość zarządzanego majątku ma określone koszty stałe. Koszty te przy zmianach wielkości zarządzanego majątku stają się kosztami zmiennymi w odniesieniu do zarządzanej nieruchomości. W związku z tym, interesem zarządu jest obniżanie kosztów zarządu zarządzanej nieruchomości.

Spółdzielnia jako **ostoja systemu więzi lokalnych**. Obszarem popieranym przez Unię Europejską a realizowanym przez spółdzielnie mieszkaniowe jest działalność na rzecz tzw. rozbudowy – tworzenia systemu więzi lokalnych, np. w przypadku dużych spółdzielni tworzenia systemu informacji o tym co się dzieje w Spółdzielni, przez co następuje system identyfikacji i utożsamiania się ze Spółdzielnią poprzez:

- różnego rodzaju gazety i wydawnictwa wewnętrzne,
- informacje przekazywane za pomocą nowoczesnych nośników, jak internet, telewizja kablowa,
- działalność kulturalno – oświatowa, mająca na celu integrację jak również rozwój zainteresowań społeczności lokalnych (wskazane jest w przypadku dużych spółdzielni lub w przypadku małych aglomeracji tworzenie odrębnych organizacji zajmujących się tą działalnością).

ToNI

Wigilia dla samotnych!

Krótkie, grudniowe dni, wypełnione dodatkową domową krzątaniną, poszukiwaniem prezentów, natłokiem reklam i zgiełkiem przewalających się przez galerie handlowe tłumów, uświadamiają nam, że nadchodzi Boże Narodzenie.

Kolędy, przyozdobiona choinka, zapach wigilijnych potraw. To dla większości z nas symbol czegoś najpiękniejszego w polskiej tradycji: ciepła, bliskości, pokoju i radości.

By spędzić ten czas w takiej atmosferze, robimy wielkie zakupy, porządkujemy każdy domowy kąt i przemierzamy dziesiątki, setki, a nawet tysiące kilometrów.

A co jeśli właśnie niedawno odszedł ktoś bliski, dzieci pojechały na studia lub do pracy daleko od domu, a może, jak zwykle, od wielu lat będzie to smutny, bo samotnie przeżywany czas?

Czy jest szansa by wigilię spędzić przy stole z kimkolwiek, by poczuć jej autentyczną, swojską atmosferę?

Wszak w każdym polskim domu znajduje się zazwyczaj wolne miejsce, dodatkowe nakrycie dla niespodziewanego gościa.

Przed kilkunastu laty świadomość doskwierania samotności szczególnie w czasie świąt, skłoniły Mikołaja Rykowskiego i jego żonę do zaproszenia samotnego znajomego na wigilijną wieczerzę. Z roku na rok liczba gości, zajmujących świąteczne „wolne miejsce" urosła tak bardzo, aż gospodarze przenieśli ten wigilijny stół z niewielkiego mieszkania, do prowadzonej przez siebie restauracji, która znajduje się w Parku Śląskim. I tam jednak wnet zaczęło brakować miejsca dla wszystkich, którzy chcieli spędzić razem wigilię dla samotnych.

Dzięki otwartości parkowych władz i skrzykniętym na prędce członkom rodziny, przyjaciołom i znajomym, udało się Rykowskim w 2012 roku zorganizować pierwszą otwartą „Wigilię dla samotnych" w hali wystawowej „Kapelusz". Z czasem w świąteczny kalendarz wpisały się również śniadania Wielkanoce dla samotnych.

Hojność darczyńców, sponsorów, zaangażowanie różnych instytucji, a nade wszystko ogromne poświęcenie wolontariuszy, pozwoliły ugościć kilkuset samotnych. Pokazało to zarówno wielką potrzebę stwarzania okazji do godnego świętowania, jak i niezmierne pokłady empatii, bezinteresownej chęci wyciągania ręki do potrzebujących, która drzemie w ludziach.

Ciepło, radość i wszystko to, co z świętami się kojarzy, stały się odtąd udziałem stale rosnącego grona samotnych i tych, którzy w organizacji tego wydarzenia pomagają.

Pięknie przystrojona sala, choinki z prezentem dla każdego, stoły zastawione specjalnie przygotowanymi, tradycyjnymi potrawami, opłatek, którym przełamują się wszyscy, a wśród nich również duchowni kościołów chrześcijańskich oraz przedstawiciele władz samorządowych, roztaczających swój patronat nad tym szczególnym spotkaniem.

Ale co najważniejsze, przy śpiewie kolęd i słuchając o tym, co zdarzyło się w Betlejem przed 2000 laty, zawiązują się znajomości, otwierają serca i tworzy się wspólnota ludzi, pragnących zamiany smutku i samotności, na radość i przyjaźń.

I tak przy kolejnych „Wigiliach" i „Śniadaniach wielkanocnych dla samotnych" rośnie liczba uczestników, w tym wolontariuszy, którzy niegdyś byli osobami samotnymi, dziś razem pomagają przy zorganizowaniu tego wydarzenia.

Parkowa hala, później specjalnie ustawiane namioty nie mogły pomieścić rosnącej liczby gości, których liczba w zeszłym roku wyniosła ponad 1,5 tys.! Wielka wrażliwość na sprawy społeczne władz Katowic sprawiła, że w tym roku 24 grudnia po rozbłyśnięciu pierwszej gwiazdki, samotni zasiądą do wigilijnego stołu w Międzynarodowym Centrum Kongresowym, niedaleko Spodka.

I naprawdę nie będą sami! O tej samej porze opłatkiem przełamią się uczestnicy "Wigilii dla samotnych" w Wiśle i Kołobrzegu a nieco później Polacy i Polonusi w kanadyjskich Calgary i Toronto oraz w irlandzkim Bandon obok Cork!

Jeśli z jakiegokolwiek powodu czujesz się samotnym, opuszczonym, brak ci nadziei i w święta towarzyszy ci smutek, to przyjdź do MCK w czwartek, w Wigilię. Drzwi będą otwarte od godz. 14.00! KZK GOP uruchomi – jak i w poprzednich latach – specjalne linie autobusowe, by można było łatwiej dotrzeć do centrum Katowic jak i wrócić do domu.

Fundacja „Wolne Miejsce" oraz Stowarzyszenie EUROFORUM wraz z zaprzyjaźnionymi instytucjami, organizacjami, firmami i rzeszą woluntariuszy, przygotuje dla ciebie wieczerzę wigilijną, która pomoże ci znaleźć to, co Boże Narodzenie przynosi każdemu: radość, pokój i nadzieję!

Tomasz Kalisz

Co nowego w przepisach prawa pracy i ZUS

W kończącym się roku uchwalono liczne zmiany w Kodeksie pracy i w przepisach ZUS.

Dotyczą m.in. umów na czas określony, uprawnień urlopowych dla rodziców, sposobu wystawiania i dokumentowania zwolnień lekarskich. Zmiany te wejdą w życie w pierwszym kwartale 2016 roku.

1. Umowy na czas określony

Od 22 lutego 2016 r. okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony **nie będzie mógł przekroczyć 33 miesięcy.** Zasada ta dotyczy także łącznego okresu zatrudnienia na podstawie umów o pracę na czas określony zawieranych między tymi samymi stronami stosunku pracy. Przekroczenie 33 – miesięcznego okresu zatrudnienia na czas określony spowoduje, że od następnego dnia po przekroczeniu pracownik będzie zatrudniony na czas nieokreślony.

Wprowadzono także nowy limit w zakresie liczby zawieranych umów. Te same strony będą mogły podpisać maksymalnie 3 umowy na czas określony.

2. Dni wolne na opiekę nad dzieckiem

Obecnie pracownik będący rodzicem wychowującym przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat ma prawo do 2 dni zwolnienia na opiekę nad dzieckiem w ciągu roku. Od 2 stycznia 2016 roku pracownikowi przysługiwać będzie zwolnienie od pracy w wymiarze **2 dni** lub **16 godzin**. Pracownik sam dokona w tym zakresie wyboru. O podjętej decyzji poinformuje pracodawcę w pierwszym złożonym wniosku o udzielenie zwolnienia na opiekę nad dzieckiem. Wprowadzona możliwość uzyskania zwolnienia w wymiarze godzinowym pozwoli na korzystanie z niego tylko przez część dnia pracy.

3. Urlop ojcowski

Od 2 stycznia 2016r. ojciec wychowujący dziecko będzie uprawniony do urlopu ojcowskiego w wymiarze **do 2 tygodni,** nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 24 miesiąca życia. W przypadku ojca adopcyjnego uprawnienie będzie przysługiwało do upływu 24 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia orzekającego przysposobienie – nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia. Urlopu ojcowskiego będzie można udzielać jednorazowo lub w 2 częściach, z których każda nie będzie mogła być krótsza niż 1 tydzień.

4. Elektroniczne zwolnienia lekarskie

Od 1 stycznia 2016r. lekarze będą mogli wystawiać elektroniczne zwolnienia lekarskie. W okresie przejściowym tj. do końca 2017 roku lekarz może wystawić zwolnienie lekarskie według dotychczasowych zasad, czyli w formie papierowej na druku ZUS ZLA albo w formie elektronicznej (e-ZLA). Od 1 stycznia 2018 roku zwolnienia lekarskie będą wystawiane wyłącznie w formie dokumentu elektronicznego

Oprac. IW

Zmiany w regulaminie rozliczeń z tytułu pobierania wody zimnej i ciepłej w lokalach SM „Piast”

Dotychczasowe zasady rozliczania kosztów dostawy wody zimnej i ciepłej oraz odprowadzania ścieków wynikają z postanowień:

- Regulaminu rozliczeń z tytułu pobierania wody zimnej i ciepłej oraz odprowadzania ścieków w lokalach mieszkalnych, użytkowych i garażach w Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast” w Katowicach;
- Regulaminu rozliczania kosztów centralnego ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej w Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast” w Katowicach.

Jedną z głównych zasad rozliczania jest podział lokali: na lokale *opomiarowane* i *nieopomiarowane*. Dotychczasowe zasady rozliczania kosztów z tytułu zużycia wody zimnej i ciepłej opierają się na następujących głównych założeniach:

- rozliczanie kosztów zużycia wody zimnej i odprowadzenia ścieków oraz podgrzania wody dokonuje się indywidualnie dla danego lokalu;
- rozliczanie określa należność do zapłaty wynikającą ze wskazania wodomierza / wodomierzy / odpowiednio dla wody zimnej i ciepłej oraz obowiązujących cen;
- występujące różnice pomiędzy wskazaniem wodomierza głównego w budynku a sumą wskazań wodomierzy indywidualnych stanowią podstawę powstania kosztów niezbilansowanych – koszty te obecnie są wliczane w koszty eksploatacyjne budynku i odpowiednio rozliczane na poszczególne lokale, proporcjonalnie do powierzchni lokalu podobnie jak wszystkie pozostałe koszty eksploatacyjne.

Taki sposób rozliczania kosztów wody niezbilansowanej budzi bardzo poważne zastrzeżenia. Zastrzeżenia te wynikają między innymi z tego, że:

1. brak jest jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy wielkością wody niezbilansowanej a powierzchnią lokali;
2. włączenie kosztów zużycia wody niezbilansowanej do ogólnej pozycji „koszty eksploatacyjne” umożliwia osobom ponoszącym te koszty zapoznanie się z poziomem tych kosztów.

SM „Piast” jest jedną z niewielu spółdzielni mieszkaniowych, które stosują zasadę, że koszty niezbilansowanego zużycia wody są wliczane w koszty eksploatacyjne budynku. Dlatego też zarówno zarząd SM ”Piast” jak też jej Rada Nadzorcza zadecydowały o zmianach w tym zakresie, co skutkowało zmianami w Regulaminie rozliczeń z tytułu zużycia wody zimnej i ciepłej w lokalach mieszkalnych, użytkowych i garażach w SM Piast. Zgodnie z nowymi zasadami koszty zużycia wody oraz odprowadzenia ścieków przypadające na dany lokal określane będą na podstawie wskazań wodomierzy indywidualnych, kosztu niezbilansowanej wody oraz obowiązującej ceny 1 m^3 wody. I odprowadzenia ścieków, zgodnie z obowiązującymi cennikami stosowanymi przez dostawcę.

Koszty wody niezbilansowanej będą rozliczane na poszczególne lokale proporcjonalnie do wielkości zużytej wody w danym lokalu. Koszty te będą ustalane z wykorzystaniem tzw. „ współczynnika rozbieżności” zob. Regulamin. Rozliczenie ilościowo-kosztowe zużycia wody i odprowadzenia ścieków dla określonego lokalu uwzględnia:

a) zużycie wody w budynku (ilościowo i wartościowo),
b) sumę odczytów indywidualnych,
c) różnicę bilansową dla budynku,
d) cenę jednostkową,
e) wartość współczynnika rozbieżności,
f) zużycie według wskazań wodomierza indywidualnego,
g) różnicę bilansową dla lokalu (ilościowo i wartościowo),
h) łączny koszt zużycia wody.

Pozwoli to każdemu użytkownikowi lokalu zorientować się, w jaki sposób koszty są rozliczane, jakie czynniki wpływają na ich poziom a tym samym mieć wpływ na zarządzanie tymi kosztami. Jeżeli chodzi o rozliczanie kosztów zużycia ciepłej wody użytkowej, to obejmuje ono:

a) koszt zużycia wody wg wskazań wodomierza indywidualnego oraz koszty wody niezbilansowanej,
b) koszt podgrzania wody.

Koszt wymieniony w punkcie a) ustalany jest, zatem identycznie jak koszt zużycia wody zimnej, natomiast koszt podgrzania wody ustalany będzie na dotychczasowych zasadach czyli uwzględniać będzie „ opłatę zmienną „ obliczaną proporcjonalnie do zużytej wody podgrzanej oraz opłatę stałą. Podsumowując można stwierdzić, że zmiany w Regulaminie, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, były potrzebne, by dostosować go do zasad stosowanych w zdecydowanej większości spółdzielni mieszkaniowych a także, dlatego, by Zarząd Spółdzielni jak też jej członkowie mogli w sposób pośredni lub bezpośredni zarządzać powstającymi kosztami. Aby zarządzać określonymi kosztami, trzeba je przede wszystkim obserwować. Zmiany w omawianym Regulaminie pozwolą użytkownikom lokali na obserwację poszczególnych składników kosztów, składających się na zużycie wody zimnej i ciepłej. Miejmy nadzieję, że z czasem dzięki temu wielkość wody niezbilansowanej w budynkach ulegnie zmniejszeniu, gdyż obecnie jest to wielkość znacząca, a na to mają wpływ użytkownicy lokali.

B.Pieczyski

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr med. JADWIGA DYDUCH

Adiunkt Kliniki Stomatologii w Zabrzu
Specjalista Stomatologii Zachowawczej

- **NOWOCZESNA STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA**
- BEZBOLESNE LECZENIE ZĘBÓW U DOROSŁYCH, MŁODZIEŻY I DZIECI
- **NAJNOWSZE MATERIAŁY ŚWIATŁOUTWARDZALNE**
- LICÓWKI NA ZĘBY PRZEBARWIONE
- **ZMIANA KOLORU I KSZTAŁTU ZĘBÓW**
- **ODBUDOWA ZĘBÓW ZŁAMANYCH**
- WYBIELANIE
- PROFILAKTYKA I LECZENIE CHORÓB PRZYZĘBIA
- ULTRADŹWIĘKOWE USUWANIE KAMIENIA NAZĘBNEGO
- PROTEZY: AKRYLOWE, SZKIELETOWE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- **PROTEZY NATYCHMIASTOWE**
- **GWARANCJA**

32 254 44 04

tel. kom 604-22-77-21

PRZYJMUJE CODZIENNIE od pon. do piątku
w godz. 16.00 do 21.00
konsultacje bezpłatne

KATOWICE OS. TYSIĄCLECIA – GÓRNE, ul. Tysiąclecia 86 (parter)
(naprzeciw końcowego przystanku autobusowego)

SPRÓBUJ ZMIENIĆ SWÓJ UŚMIECH!
LECZ ZĘBY - UNIKNIESZ BÓLU I WYRYWANIA

g460b

CITY TAXI KATOWICE
32 203 77 77
g703

-70%* sezam nieruchomości
Przyjmiemy mieszkania
do sprzedaży i wynajmu na os. 1000-lecia
507-155-415, 500-069-766
Biuro: ul. Ułańska 11, Katowice

CZYSZCZENIE
DYWANÓW,
WYKŁADZIN,
TAPICERKI
tel. 503 592 364
32 254 37 46

SERWIS RTV
UŁAŃSKA 7
32/2547-286, 502-618-221
32/2540-159
NAPRAWY TELEWIZORÓW
I SPRZĘTU RTV, piloty
GWARANCJA

REGULACJA
I NAPRAWA OKIEN PCV
WYMIANA USZCZELEK
MALOWANIE MIESZKAŃ
Tel. 602 314 720

CAŁODOBOWO
naprawa montaż urządzeń
gazowych i instalacji wodnych
kanalizacyjnych C.O.
elektrycznych
remonty łazienek kafelkowanie
Junkersy – 1050 zł
241 99 81, 601 477 527
g457b

Kompleksowe
Usługi remontowe
+ doradztwo
Wystawiamy f-ry VAT
Falana Bogdan
tel. 666 210 743

Auto-handel BESTCAR zaprasza:
Kupujemy samochody:
osobowe, dostawcze, stan obojętny
Przyjeżdżamy na miejsce, płacimy gotówką
Zadzwoń: 660-476-276 lub 32-24-76-200
Chorzów, ul. Zgrzebnioka 15a
g587

ZAKŁAD USŁUGOWY
Montaż i naprawa gazowych pieców łazienkowych i kuchennych
Vaillant - Sunier Duval
Naprawa pogwarancyjna
Badanie szczelności
Katowice Os. Tysiąclecia
tel. 32 2544 099
tel. 693-114-408

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ ZĘBOWYCH
techn. dent. Maria Stemplewska
Katowice, ul. Piastów 16,
tel. 32 2543-148, tel. kom. 691 675 404
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00–10.00 i 15.00–17.00
g429b

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI, TAPICERKI SKÓRZANEJ
KLAR EXPRESS
602 684 306, 32 25 18 468

SZKLARSKIE
USŁUGI
U KLIENTA
tel. 601 525 940
lub 32/258 27 24

KAFELKOWANIE
łazienek i kuchni
REMONTY
- **instalacje wodno-kanalizacyjne**
- **elektryczne**
- **zabudowy gipsowo-kartonowe**
- **malowanie, panele**
- **wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalek**
- **transport**

tel. 512 646 314

Chemia, Matematyka
Korepetycje
Dojazd do domu ucznia
tel. 609-313-634
g554

Katowickie Cmentarze Komunalne
Katowice ul. Murckowska 9, tel. dyżur całodobowy
2552132, 2551551, kom. 607399321
email: kzup@kzup.katowice.pl
Cmentarz w Ligocie tel. 2525502 w godz. 7.00 - 15.30

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:
- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna, całodobowy, przewóz zwłok, usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach, przechowalnia zwłok
- całodobowa możliwość korzystania z naszych Kaplic - załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS,USC,KRUS)
- rozliczenia bezgotówkowe ZUS - usługi przez Internet

www.kzup.katowice.pl - internetowa wyszukiwarka grobów

Internet

Bez limitu

150 Mbit/s za jedyne 49zł!

Biuro Obsługi Klienta

Katowice, Tysiąclecia 84
32 745 31 00
www.1000lecie.pl

Lider jest tylko jeden

SYSTEL

GERDA®

DRZWI GERDA

PROMOCJA

RATA od 1,99zł /dzień!

od 1590zł brutto
24h od zamówienia

- Stalowa blacha poszycia ocynkowana, pokryta antykorozyjnym lakierem podkładowym, a następnie laminatem dekoracyjnym

- Ekologiczna płyta z polistyrenu spienionego EPS o bardzo dobrych parametrach izolacyjno - akustycznych

- Zamek główny ZW1000 atestowany w najwyższej klasie bezpieczeństwa (7)

- Zamek dodatkowy ZW500 atestowany w najwyższej klasie bezpieczeństwa (4)

- Trzy solidne stale bolce antywyważeniowe

- Trzy ocynkowane, regulowane zawiasy trójdzielne

- Uszczelka przylgowa na całym obwodzie

- Grubość skrzydła 48 mm

1 Ekologiczna płyta z polistyrenu spienionego EPS o bardzo dobrych parametrach izolacyjno-akustycznych
2 Stalowa blacha poszycia ocynkowana, pokryta antykorozyjnym lakierem pokładowym a następnie laminatem dekoracyjnym
3 Zamek główny ZW1000 atestowany w najwyższej klasie bezpieczeństwa (7)
4 Zamek dodatkowy ZW500 atestowany w najwyższej klasie bezpieczeństwa (4)
5 Wzmocnienie twarde z drewna w miejscu zamków i zawiasów (metalowe wsporniki zawiasów)
6 Trzy solidne stałe bolce antywyważeniowe
7 Trzy ocynkowane, regulowane zawiasy trójdzielne
8 Podwójne uszczelnienie
9 Sztywny łańcuch (opcjonalnie)
10 Grubość skrzydła 58 mm
11 OŚCIEŻNICA PERFOTHERM
12 PRÓG PERFOTHERM

CZUJNIK DYMU w prezencie!

montaż w cenie
dostawa w cenie
pomiar w cenie

drzwisystem@interia.pl

888 401 400